

Marian Marek Kędzierski  
*Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki*

## Oceany danych

Kiedy popatrzył na klasyczny już model Infocean - małej błękitnej kostki mieszczącej się bez problemu w jego dłoni przypominała mu się historia, o której uczył się jeszcze za szkolnych lat. Oprócz wojen, powstań i bitew mówiono im również o tym jak wyglądało życie na początku wieku, o jakichś śmiesznie powolnych komputerach, które musiały zajmować całe biurko i też o jakichś dziwnych metalowych krążkach, na których dawno temu przechowywano dane. Pamiętał, że nie mógł wtedy uwierzyć, że na takim kawałku metalu można było ledwie zmieścić jakiś jeden film. Nawet zaczął kłócić się z nauczycielem... Łezka zakręciła mu się w oku na wspomnienie dzieciństwa...

Cóż, trzeba było wziąć się wreszcie za siebie. Nie chcąc budzić żony wyszeptał jedynie prośbę o prognozę pogody na wieczór. Natychmiast krystaliczne wnętrze Infocean zamieniło się wszystkimi kolorami tęczy i wewnątrz kostki pojawiła się twarz wirtualnego agenta jego oceanu danych (popularnie nazywanego „Dżinem”), który nie chcąc budzić pani domu również szeptem oznajmił, że dane obecne w oceanie wystarczają na podanie prognozy jedynie z 80-cio procentową pewnością, ponieważ historia pogody na świecie nie była aktualizowana w urzędzeniu od dwóch dni. Jednak za zgodą może zaimportować dane potrzebne do 100-procentowo pewnej pogody. Oczywiście zgodził się i za chwilę dżin łącząc się radiowo z najbliższym punktem dostępu do universenetu, podał pewną już prognozę pogody na rozpoczynający się dzień a następnie rozpląnął się grzecznie w krystalicznym wnętrzu urzędzenia nie chcąc przeszkadzać właścicielowi w porannej toalecie.

Wkrótce mężczyzna ubrał się i wskoczył do sunącego po przestworzach powietrznego tramwaju prosząc jednocześnie małego dżina o szybkie znalezienie jakiegoś ciekawego filmiku, który umili mu podróż do pracy. W mgnieniu oka agent obejrzał kilka tysięcy filmów przechowywanych w kryształach i posługując się zaawansowanymi strukturami kilkudziesięciowarstwowych dynamicznych sieci neuronowych, dostosował wybór filmu zarówno do ogólnych preferencji właściciela oraz jego nastroju, jak i do okoliczności. Natychmiast wewnątrz Infocean rozpoczęła się projekcja krótkiej komedii z lat pięćdziesiątych. Film rozbawił go do łez, szczególnie jego finał, który zakończył się w tym samym momencie, w którym pojazd zniżył się, aby wysadzić go do miejsca pracy.

Po drodze dżin przygotował jeszcze wszystkie potrzebne w dzisiejszej pracy dane, ledwie jakieś 60 TB przetworzonych wczoraj informacji. Dziś szykowała się następna próbka do przetworzenia, tym razem nieco więcej - jakieś 12 do 20 PB. Dżiny wszystkich pracowników przekazywały bezprzewodowo służbowe dane z ich prywatnych oceanów do biurowego Infocean, który natychmiast je wszystkie zgromadził i uporządkował. Rozpoczął się pracowity dzień...